**Wydostać się z długów i zacząć wszystko od nowa? Upadłość konsumencka**

**Problemy finansowe, długi, których nie jesteśmy w stanie spłacać a w konsekwencji wierzyciele pukający do drzwi. Czy można temu zaradzić? Zdaniem prawników, w takiej sytuacji należy rozważyć możliwość ogłoszenia upadłości konsumenckiej.**

Upadłość konsumencka to przede wszystkim ogromna szansa dla wielu niewypłacalnych dłużników. Jednym słowem, to prawna możliwość, aby rozliczyć wszelkie dotychczasowe zobowiązania finansowe. W efekcie dłużnik może w praktyce zacząć życie od nowa, z czystą kartą. Kto może starać się o ogłoszenie upadłości?

*- Każda osoba fizyczna, która wedle ustawy nazwana jest konsumentem. Jest osobą fizyczną, która nie prowadzi działalności gospodarczej, a co za tym idzie posiada zdolność upadłościową w zakresie tzw. upadłości konsumenckiej. EX-przedsiębiorca może zgłosić wniosek o upadłość konsumencką od razu po zamknięciu firmy. Dłużnik, który stał się niewypłacalny do tego stopnia, że nie jest w stanie na bieżąco regulować swoich zobowiązań, bo te przerastają jego możliwości, powinien zastanowić się nad takim rozwiązaniem. Te trudne, życiowe sytuacje zazwyczaj nie dzieją z winy konsumenta. Najlepszym przykładem są dzisiejsi „frankowicze”, czyli osoby, które zdecydowały się zaciągnąć kredyty we frankach szwajcarskich – wyjaśnia radca prawny Mariusz Szałański współpracujący z Kancelarią Fenix specjalizującej się w problematyce upadłości konsumenckiej.*

Zdecydowany wzrost kursu franka szwajcarskiego w stosunkowo krótkim okresie spowodował, że zmiana ta pociągnęła za sobą wzrost wysokości rat kredytów. W efekcie, wartość kredytu zaczęła przewyższać wartość zakupionych nieruchomości.

*- Stało się tak, bo możliwości finansowe tych osób były analizowane w momencie, kiedy kurs był zdecydowanie niższy, a zatem i niższa była też miesięczna rata. Zatem te same przychody, wtedy wystarczające do terminowych spłat rat kredytu, dziś już nie pozwalają im na obsługiwanie zadłużenia – podkreśla mecenas Mariusz Szałański.*

Inną sytuacją, kiedy warto zastanowić się nad ogłoszeniem upadłości konsumenckiej może być na przykład tragiczny wypadek, czy ciężka choroba. W tym przypadku kredytobiorca, dłużnik staje się niezdolny do pracy i siłą rzeczy nie jest w stanie spłacić swoich zobowiązań.

Co w praktyce oznacza upadłość konsumencka?

*- To mówiąc najprościej umorzenie wszelkich dotychczasowych zobowiązań i rozpoczęcie bytu gospodarczego od nowa. Złożenie do sądu wniosku o upadłość konsumencką a następnie jego pozytywne zaopiniowanie oznacza, że kredyty oraz inne zobowiązania finansowe ulegają umorzeniu. To całkowite oddłużenie, dzięki czemu wierzyciele nie mogą mieć już żadnych roszczeń ani prawa do jakiejkolwiek egzekucji – zapewnia przedstawiciel Kancelarii Fenix.*

Starając się o upadłość konsumencką trzeba wziąć pod uwagę fakt, że wszystkie składniki majątku dłużnika trafiają pod zarząd syndyka, które następnie stają się tzw. masą upadłościową. Dobytek podlegający zajęciu to domy, mieszkania, działki rekreacyjne, samochody, sprzęty AGD i RTV, ale też biżuteria czy inne wartościowe przedmioty. Syndyk masy upadłościowej musi doprowadzić do ich sprzedaży, a uzyskanie pieniądze są przeznaczone na proporcjonalną spłatę wierzytelności.

*- Co ciekawe, jeżeli przedmiotem licytacji jest nieruchomość – mieszkanie lub dom - dłużnik może otrzymać od syndyka środki finansowe pochodzące z jego sprzedaży pozwalające na wynajem lokalu przez okres maksymalnie dwóch lat. Pozostałą sumę uzyskaną ze spieniężenia masy upadłościowej syndyk rozdziela pomiędzy wierzycieli. To zupełnie inna sytuacja niż bezwzględna licytacja komornicza i z pewnością przy tym bardziej korzystna dla konsumenta– dodaje ekspert Kancelarii Prawnej Fenix.*

Często jednak dzieje się tak, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży poszczególnych składników majątku nie pokrywają zadłużenia i nie zaspokajają wierzycieli. Co wtedy?

*- W takim wypadku sąd może ustalić dodatkowo plan spłat. Nie oznacza to jednak, że jeżeli do spłaty pozostanie na przykład 100 tysięcy złotych, to dłużnik musi taką właśnie kwotę oddać. Plan spłat jest wyznaczany na podstawie aktualnych zdolności zarobkowych. Pracujący dłużnik, który otrzymuje wynagrodzenie np. 2 tysiące złotych, a na utrzymaniu ma dziecko, musi też zabezpieczyć środki na opłaty stałe, to z tej pensji na spłatę zadłużenia może przeznaczyć np. maksymalnie 100 – 150 złotych miesięcznie. I taką właśnie kwotę może wyznaczyć sąd. Plan spłaty zadłużenia nie może przy tym przekraczać 36 miesięcy – mówi mecenas Mariusz Szałański.*

Po rzetelnym stosowaniu się do obowiązków wynikających z harmonogramu spłat – nieuregulowane w toku postępowania długi z mocy prawa po prostu przestają istnieć.

Wniosek o ogłoszenie upadłości składa się na specjalnym formularzu. Jest on dostępny w internecie.

*- Dokument można wypełnić samodzielnie, ale bezpieczniej jest zwrócić się z prośbą o pomoc do specjalistów, którzy mają w tym zakresie doświadczenie. Potrafią odpowiednio doradzić i opracować uzasadnienie na podstawie którego sąd wyda decyzję - radzi specjalista. - Warto pamiętać, że oddalenie przez sąd wniosku o ogłoszenie upadłości skutkuje możliwością ponownego wnioskowania dopiero po upływie 10 lat.*

Od początku 2016 roku sądy pozytywnie rozpatrzył około pięciu tysięcy wniosków o upadłość konsumencką. Jak twierdzą adwokaci, ten rodzaj wychodzenia z długów z roku na rok staje się coraz bardziej popularny. Wpływ na to miała też zmiana ustawy, która zaczęła obowiązywać właśnie w ubiegłym roku.